

- Bochnia ● Brzesko
- Nowy Wiśnicz
- Lipnica Murowana
- Czchów ● Drwinia
- Dębno ● Rzeszawa
- Łapanów ● Trzciana
- Żegocina ● Gnojnik
- Borzęcin ● Iwkowa
- Szczurowa

TYGODNIK

Brzesko - Bocheński

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z
POLSKA THE TIMES
GAZETA
Krakowska

Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl

www.naszemiasto.pl

wydanie D/B

18 STYCZNIA 2008

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY W BOCHNI I BRZESKU

Pokazaliśmy, ze stać nas na wiele



—STR. 5

FOT. MAŁGORZATA WIECEK

BRZESKO

Jeden procent dla pięcioraczków



FOT. ARCHIWUM

To bardzo dobra wiadomość dla tych którzy chcieliby pomóc brzeskim pięcioraczkom. Wypełniając rozliczenie podatkowe za ubiegły rok, jeden procent podatku możemy przekazać na rehabilitację i pomoc maluchom z Brzeska —str. 2

BOCHNIA

W nowej odświeżeniu



To jest zupełnie inna strona. Nowoczesna, ale z bocheńskim charakterem. Prosta, pomocna mieszkańcom, ale także tym wszystkim, którzy serfują po Internecie, trafią do miasta soli —str. 6

BRZESKO

To nie miejsce na rewolucje

— Podwyżki płac nie zrują budżetu szpitala, ale łatwo nie będzie. Co prawda umowy kontraktowe z NFZ podpisałyśmy na wyższe kwoty niż w roku ubiegłym, ale nadwyżki te nie starczą na pokrycie większych kosztów osobowych — mówi Józefa Szczurek, dyrektor SP ZOZ w Brzesku —str. 4



FOT. ZOFIA SITANZ

REKLAMA

0319833/A/BEDAG

dziś 2 część kultowej kolekcji filmów na 13 płytach VCD



PSZCZÓŁKA MAJA

w każdy piątek z „Polską Gazetą Krakowską” cena gazety z płytą 5,50 zł

▶ ZA TYDZIEŃ

■ Brzesko przed wyborami. Jakie nastroje panują wśród mieszkańców, którzy będą wybierać nowego burmistrza?

■ Bocheńska Kopalnia Soli z nowym likwidatorem. Co to oznacza dla przedsiębiorstwa, które w tym roku zostanie przekształcone w spółkę skarbu państwa?



Rozmawiamy z Krzysztofem Boguszem, dyrektorem Domu Kultury w Lipnicy Murowanej, organizatorem XXVI Małopolskiego Przeglądu Grup Kolędniczych o „Lipnicką Gwiazdę”

Ta impreza ma swoją tradycję

Od kilku tygodni sprawuje Pan funkcję dyrektora lipnickiego Domu Kultury. Jak się Pan czuje w tej roli?

Choć jestem nową osobą na stanowisku dyrektora Gminnego Domu Kultury w Lipnicy Murowanej, mam już pewną praktykę w organizacji dużych imprez. Współorganizowałem tarnowskie jubileusze, przygotowywałem imprezy sportowe i kulturalne dla Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz stowarzyszeń, z którymi współpracuję. Pozwala mi to spojrzeć na sprawę organizacji przeglądu także z perspektywy własnych doświadczeń. Czuję oczywiście tremę, ale mam nadzieję, że wspólnie z pracownikami Domu Kultury sprostimy oczekiwaniom widzów i uczestników przeglądu.

Kogo w niedzielę zobaczymy na scenie?

Do udziału w XXVI Małopolskim Przeglądzie Grup Kolędniczych o Lipnicką Gwiazdę zaproszono grupy z terenu pięciu powiatów: dąbrowskiego, bocheńskiego, brzeskiego, oraz tarnowskiego grodzkiego i ziemskiego. W tym roku w spotkaniu wezmą udział 22 grupy kolędnicze. Zgodnie z tradycją składają się one wyłącznie z mężczyzn. Na scenie zobaczymy m.in. zwycięzców ubiegłorocznego przeglądu – grupę kolędniczą „Z gwiazdą” z Rozdziela, „Szczeroki” z Rozdziela oraz „Śmigian” ze Śmignia. Dodatkowo w przebiegu, gdy obradować będzie komisja sędziowska, zgromadzonej publiczności zaprezentują się chóry młodzieżowe z Zespołu Szkół w Lipnicy Murowanej oraz w Rajbrocie.

Występy kolędniczków będzie oceniało jury, kto będzie w jego składzie?

Jak co roku w jury zasiadają przedstawiciele Muzeum Etnograficznego w Tarnowie oraz Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu. Komisja oceniająca występy grup kolędniczych będzie brała pod uwagę estetykę i jakość strojów, w jakich pokazali się kolędnicy oraz ich umiejętności.

Co takiego ma lipnicka impreza, że przyciąga kolędniczków z całej Małopolski?

Tradycja kolędowania w wielu wsiach Małopolski w okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku trwa nieprzerwanie od wielu lat. Zwyczaj, obrzędy ludowe, teksty kolęd i pastorałek oraz składanych życzeń odchodzą jednak coraz częściej w zapomnienie. W wielu wsiach w Małopolsce są jednak starsi kolędnicy, którzy przekazują swoją wiedzę młodszymi. Systematycznie organizowany Małopolski Przegląd Grup Kolędniczych, przyczynił się do podtrzymania wielu zwyczajów i obrzędów a w efekcie uchronił je od zapomnienia. Spotkania są również inspiracją do twórczych poszukiwań repertuaru. W związku z poszerzeniem formuły przeglądu – znajduje się również czas na konsultacje kierowników grup z komisją artystyczną, która wskaże im kierunki zmian oraz podpowie, co warto jeszcze dopracować.

Jakie nagrody przygotowano dla najlepszych?

Tradycyjnie statuetki Lipnickiej Gwiazdy, o które uczestnicy rywalizują w trzech kategoriach wiekowych. Laureaci mogą liczyć również na nagrody pieniężne – w tym roku pula nagród to 4,5 tysiąca złotych. Oprócz nagród finansowych przygotowaliśmy także liczne nagrody rzeczowe: bilety na basen, książki, płyty CD, wydawnictwa promocyjne. Dodatkowo na widzówek czeka tysiąc drożdżówek...

Kolędowanie w Lipnicy ma swoją tradycję...

Historia Małopolskiego Przeglądu Grup Kolędniczych o Lipnicką Gwiazdę rozpoczęła się w 1983 roku w Gromniku – pod nazwą I Wojewódzki Przegląd Zespołów Kolędniczych. Kolejne Przeglądy odbyły się w Pilźnie, Lipnicy Murowanej i Pleśnej. Na początku organizatorzy zakładali, że Przegląd przyjmie formę wędrownego festiwalu. Na stałe impreza zadomowiła się w Lipnicy Murowanej w 1987 roku. Mimo różnych kolej losu od wielu lat cieszy się sporym zainteresowaniem zarówno grup kolędniczych, jak i widzów – wśród których oprócz lipniczan są również samorządowcy oraz osoby związane z kulturą.

ROZMAWIAŁA MAŁGORZATA WIĘCEK

Wszyscy możemy pomóc

1 procent dla pięcioraczków

To bardzo dobra wiadomość dla wszystkich, którzy chcieliby pomóc brzeskim pięcioraczkom. Wypełniając rozliczenie podatkowe za ubiegły rok, jeden procent podatku możemy przekazać na rehabilitację i pomoc maluchom z Brzeska. Dzieci, które przyszyły na świat w 26. tygodniu ciąży, stale wymagają specjalistycznej pomocy lekarskiej.

Dzisiaj po sześciu miesiącach pobytu w szpitalach wszystkie są w domu. Niestety, wcześniejszy poród nie pozostał bez wpływu na ich rozwój.

Wszystkie dzieci mają orzeczenia o niepełnosprawności. W swoim krótkim życiu rozpoznano u nich bardzo dużo dolegliwości (zespół zaburzeń oddychania, niewydolność oddechowa, dysplazję oskrzelowo-płucną, martwi-



Maluchy stale wymagają opieki specjalistycznej

FOT. ARCHIWUM KATARZYNY I GRZEGORZA GÓRKÓW

cze zapalenie jelit, retinopatie, krwawienie do komór mózgu, krzywicę, perforacje przewodu pokarmowego, zrodzoną śródmiąższową i inne)

wyliczają rodzice pięcioraczków.

Maluchy w swoim krótkim życiu przeszły wiele skomplikowanych operacji (na sercu i niewielkich jelitach). Są zagrożone dziecięcym porażeniem mózgowym, ale też innymi chorobami wcześniaków.

Karolek nigdy nie będzie widział, a Emilka i Wiktoria będą miały z tym ogromne problemy i prawdopodobnie nigdy nie nauczą się czytać ani pisać... Aby pomóc dzieciom i ich dzielnym rodzicom, możemy przekazać jeden procent naszego podatku, za pośrednictwem Fundacji Anny Dymnej, która opiekuje się maluchami. (MAW)

JAK TO ZROBIĆ?

Po wyliczeniu, ile podatku będziesz miał/miała do zapłacenia w tym roku, w ostatnich rubrykach zeznania podatkowego (PIT-36, PIT-37 lub PIT-28) wpisz nazwę fundacji „Mimo Wszystko” Fundacja Anny Dymnej i numer KRS 0000174486, a w rubryce „Inne informacje, w tym ułatwiającej kontakt z podatnikiem” znajdujące się bezpośrednio nad wnioskiem o przekazanie 1 procenta podatku (pozycja 135 w PIT-28, 311 w PIT-36, 107 w PIT-36L, 123 w PIT-37, 59 w PIT-38) koniecznie wpisz BRZESKIE PIĘCIORACZKI. Wpisz także kwotę (uzyskaną z obliczeń), którą chcesz przekazać, nie może ona jednak przekraczać jednego procenta podatku należnego, wynikającego z zeznania podatkowego, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.

POWSTAJE PODZIEMNA DRÓGA KRZYŻOWA W BOCHEŃSKIEJ KOPALNI SOLI

Biskup Wiktor Skworec pomoże

Biskup Wiktor Skworec podczas spotkania w Kurii Diecezjalnej w Tarnowie obiecał pomoc przy realizacji podziemnej drogi krzyżowej w bocheńskiej Kopalni Soli. Z biskupem spotkał się Jacek Kołodziej, przewodniczący Komitetu Budowy Drogi Krzyżowej w wyrobiskach kopalni.

Ordynariusz diecezji tarnowskiej, który jest honorowym przewodniczącym komitetu, zapoznał się ze szczegółami tego projektu.

Podziemna droga krzyżowa, która powstaje na głębokości od 300 do 220 m pod powierzchnią jest rozwiązaniem

prekursorskim na świecie. Prace związane z budową pierwszej stacji rozpoczęły się w grudniu ub. roku z chwilą podpisania umowy między pracownią plastyczną Andrzeja Kołaczyńskiego a rodziną zamieszkałą na ziemi bocheńskiej. To ludzie, którzy deklarując chęć sfinansowania kosztów budowy pierwszej stacji, pragną zachować anonimowość.

Jako pierwsza na wyznaczonej trasie powstanie stacja IV drogi krzyżowej. Część sacrum przedstawiać będzie scenę IV stacji – spotkanie Jezusa z Matką. Część kaplicy profanum też

będzie miała charakter sacrum z Maryjnym tematem przewodnim. Będzie to prezentacja najbardziej znanych wizerunków Matki Bożej nie tylko w Polsce ale również na wszystkich kontynentach.

Obok wizerunku Matki Bożej Bocheńskiej dostrzec będzie można tu wizerunki Matki Bożej Ostrobramskiej, z La Salette, Moskiewskiej, Japońskiej, Indyjskiej.

Pierwsza stacja tego projektu, którego koszt szacowany jest na ok. 2,5 miliona złotych, zostanie udostępniona zwiedzającym podczas najbliższych wakacji. (MAW)

Będą się szkolić w nowoczesnym centrum w Dębnie

Do ogólnopolskiego programu „Centrum Kształcenia na Odległość na Wsiach” przystąpiła gmina Dębno. Dzięki temu za darmo za pomocą wysokiej klasy sprzętu komputerowego będzie można korzystać z szerokiej gamy specjalistycznych szkoleń podnoszących kwalifikacje zawodowe. Program współfinansowany z funduszy Unii Europejskiej i nadzorowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego w Zielonej Górze. W ogłoszonym przez MEN konkursie został oce-

niony najwyżej i dzięki temu rozpoczęto jego realizację. W efekcie w całym kraju powstanie 379 ośrodków. Każdy zostanie wyposażony w zestaw 10 komputerów z oprogramowaniem systemowym oraz graficznym, komplet mebli biurowych, telefaks, drukarkę. Jeden z komputerów zestawu będzie przystosowany do korzystania przez osoby niepełnosprawne. Centrum będzie miało dostęp do ogólnopolskiej sieci kształcenia na odległość. Oznacza to możliwość korzystania ze szkoleń o różnorodnej tematyce jak np. prawo zamówień publicz-

nych, ochrona danych osobowych, szkolenia zawodowe dla asystentów bankowości, księgowych, handlowców czy pracowników administracyjnych. Dostępne będą także kursy językowe, kursy grafiki komputerowej, a także kursy z takich przedmiotów jak matematyka, chemia, biologia czy historia. Do dyspozycji uczestników projektu będzie także doradca zawodowy. W przypadku gminy Dębno ośrodek mieścić się będzie w budynku Urzędu Gminy. Działalność rozpocznie najprawdopodobniej w połowie lutego. (MAW)

WAŻNE

TELEFONY

112 alarmowy

997 policja

998 straż pożarna

999 pogotowie
SŁUŻBY

Policja

TARNÓW, ul. Narutowicza 6
oraz ul. Traugutta, tel. 014 628 29 00
BRZESKO, ul. Szczepanowska 53,
tel. 014 663 00 41
BOCHNIA, ul. Krakowska 39, tel. 014
615 22 22
DĘBICA, ul. Chłodnicza 20, tel. 014
670 63 99
DĄBROWA TARNOWSKA, ul. Jose-
lewicza 4, tel. 014 642 22 24
TUCHÓW, Kopernika 1,
tel. 014 652 58 77

Straż Miejska.....986
TARNÓW.....014 621 14 25
BOCHNIA.....014 611 84 05

W RAZIE AWARII

Pogotowie
Energetyczne991
TARNÓW.....tel. 991
BOCHNIA.....tel. 991
DĄBROWA TARNOWSKA.....tel. 991
TUCHÓW.....tel. 991

Wodociągowo-Kanalizacyjne
TARNÓW.....994
DĄBROWA TARNOWSKA.....642 28 50

Gazowe992
TARNÓW.....992
BOCHNIA.....992
BRZESKO.....992
DĄBROWA TARNOWSKA.....992

Ciepłownicze
TARNÓW.....014 624 11 00

DYŻURY SZPITALI

BOCHNIA, ul. Krakowska 31,
tel. 014 615 34 00
BRZESKO, ul. Kościuski 68,
tel. 014 662 10 00; 014 662 11 65
DĄBROWA TARNOWSKA,
ul. Szpitalna 1,
tel. 014 642 28 31
DĘBICA, ul. Krakowska 91,
tel. 014 670 33 82;
Izba przyjęć 014 670 33 00
TARNÓW,
♦ ul. Szpitalna 13, tel. 014 63 10 100,
014 631 06 99, Izba przyjęć,
ul. Szpitalna 21, tel. 014 631 03 72
♦ Szpital Wojewódzki,
ul. Lwowska 178a, tel. 014 631 50 00,
Izba przyjęć – 014 631 51 11, 014
631 57 32
TUCHÓW, ul. Szpitalna 1,
tel. 014 653 51 00

DYŻURNE APTEKI

BOCHNIA.....ul. Szewska 2
BRZESKO.....ul. Ogrodowa 13
DĘBICA.....ul. Paderewskiego 2
TARNÓW.....ul. Lwowska 22
.....ul. Słoneczna 32
TUCHÓW.....ul. Szpitalna 1
DĄBROWA TARNOWSKA
.....ul. Sucharskiego 7

♦ Stowarzyszenie Pomocy
Poszkodowanym w Wypadkach
i Kolizjach Drogowych
„Alter Ego” – tel. 012 418 90 00

TYGODNIK Brzesko-Bocheński

Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 11,
telefon 014 611 93 30,
e-mail: bochnia@gk.pl.
Dyrektor oddziału:
Rafał PERŁOWSKI
Redaguje zespół:
Małgorzata WIĘCEK – redaktor
odpowiedzialny, Piotr KOPA
– kierownik oddziału,
Paweł CHWAŁ, Zofia SITARZ,
Andrzej SKÓRKA, Tomasz
STODOLNY, Karolina WÓJS-BARYS.

Biuro ogłoszeń: 32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 11
Wiesława WITAS, tel. 014 611 81 71

Jaki powinien być burmistrz Brzeska?



MONIKA KURA:

Powinien być konkretny i uczciwy. A co powinien przede wszystkim zrobić? Jestem mieszkanką Jadownik, czyli prawie dzielnicy Brzeska. Uważam, że już dawno obie miejscowości powinny łączyć chodnik. Piesza wycieczka czwórka to prawdziwy koszmar. Czekamy też na skanalizowanie Jadownik. W samym Brzesku, gdzie pracuję, irytuje mnie stan dróg i chodników. Oświetlenie uliczne też pozostawia wiele do życzenia.



STANISŁAW MILEWSKI

– Gmina potrzebuje dobrego, uczciwego gospodarza. W najbliższych latach samorządy będą miały możliwość pozyskania dużych pieniędzy z funduszy europejskich, zatem burmistrz powinien być osobą, która dobrze się orientuje w procedurach ich zdobywania. Brzesko to gmina miejsko-wiejska, zatem pieniądze powinny być dzielone równo pomiędzy miasto i sołectwa. Tylko taki podział środków zapewni równomierny rozwój całej gminy.



WIESŁAW ŁOBODA

– Nowe władze gminy powinny zrobić wszystko, aby zatrzymać młodych, wykształconych ludzi. Ułatwić procedury związane z zakładaniem własnej działalności gospodarczej, zapewnić młodym ludziom możliwości zdobycia niedrogich mieszkań a także stworzyć dobrą bazę sportowo-rekreacyjną do dobrze wypoczynku. Zdaje sobie sprawę, że nie stanie się to szybko, jednak nie można czekać, aż wszyscy pociękają za granicę, te działania, o których wspominałem już, powinny być realizowane.

SZEŚCIU WSPANIAŁYCH WALCZY O FOTEL BURMISTRZA

Programem w wyborcę

NA KOGO POSTAWIĄ MIESZKAŃCY BRZESKA?

27 stycznia odbędzie się pierwsza tura wyborów na burmistrza Brzeska. Jest sześciu kandydatów, którzy reprezentują wszystkie największe ugrupowania polityczne działające na terenie gminy.

Kampania trwa, a ubiegający się o fotel burmistrza prezentują swoje programy wyborcze. Czyj trafi do największej liczby mieszkańców?

Niżej (w porządku alfabetycznym) prezentujemy sylwetki kandydatów i ich pomysły na zarządzanie gminą.

◆◆◆
■ **Bogusław Babicz** – ma 45 lat, skończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jego przygoda z samorządem zaczęła się w 2001 roku, kiedy wygrał konkurs na stanowisko sekretarza gminy. Działacz wielu organizacji pozarządowych. Jego kandydaturę popiera poseł Jan Musiał.

– Jeżeli z woli wyborców zostaną burmistrzem, to przede wszystkim będę zabiegał o środki unijne na kolejne inwestycje, nowe miejsca pracy w strefie przemysłowej Jadowniki-Rędziny. Najważniejsze inwestycje, jakie powinny zostać w ciągu najbliższych lat zrealizowane, to: rozbudowa kanalizacji, uzbrajanie terenów pod budownictwo mieszkaniowe na „pomianowskim stoku”, jak najszybsze i najkorzystniejsze dla miasta i mieszkańców zlokalizowanie zjazdu z autostrady – mówi Bogusław Babicz.

W jego programie wyborczym mowa jest także o budowie kolejnych sal sportowych w sołectwach i termomodernizacji obiektów szkolnych, znajdujących się na terenie gminy. Zapowiada, że wpiął będzie organizacje zajmujące się pracą z młodzieżą i budowę nowoczesnego centrum bibliotecznego. Inne, konieczne inwestycje to, zdaniem Babicza, budowa nowych dróg i chodników, instalacja oświetlenia ulicznego, rewitalizacja brzeskiego Rynku i rozbudowa sieci monitoringu w mieście. Jako priorytet wymienia budowę bloku komunalnego.

◆◆◆
■ **Franciszek Brzyk** – 47 lat, absolwent WSP w Krakowie. Wieloletni nauczyciel i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 a następnie Gimnazjum nr 1 w Brzesku. Prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Okocimskiej.

– Jako burmistrz dążył będę do jak najszybszej realizacji kilku zadań, do najważniejszych zaliczyłbym rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej



Mieszkańcy muszą wybrać jednego z sześciu kandydatów – od lewej siedzą: Franciszek Brzyk, Tadeusz Ciurej, Grzegorz Wawryka, Bogusław Babicz, Mirosław Wiśniowski i Krzysztof Ojczyk

FOT. ZOFIA SITARZ

a także skuteczne pozyskiwanie środków unijnych na gminne inwestycje. Bardzo ważnym zadaniem będzie tworzenie nowych miejsc pracy i zdobycie pieniędzy spoza budżetu na zagospodarowanie strefy przemysłowej w Jadownikach – mówi Franciszek Brzyk.

W swoim programie wyborczym zamieścił także zadania mówiące o usprawnieniu pracy urzędu, poprawie jakości obsługi interesantów. Jeżeli wyborcy zagłosują na niego, zajmie się rozbudową bazy oświatowo-sportowej, remontowaniem i dofinansowaniem świetlic wiejskich i osiedlowych, budową i modernizacją placów zabaw i obiektów sportowych, zabiegał będzie o zwiększenie funduszy na realizację dodatkowych zajęć z dziećmi i młodzieżą.

◆◆◆
■ **Tadeusz Ciurej** – 47 lat, z wykształcenia nauczyciel, pracuje w Tarnowie, jest kierownikiem warsztatów przy Zespole Szkół Mechanicznych, mieszka na Slotwinie.

– Jednym z głównych założeń mojego programu wyborczego jest tworzenie przyjaznego klimatu wokół prywatnej przedsiębiorczości, w gminie powinien znaleźć się europejski punkt obsługi dla podmiotów gospodarczych i mieszkańców starających się o środki zarówno unijne, jak i krajowe. Jeżeli zostanie burmistrzem, zajmę się rozwojem sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, remontami dróg i chodników na obrzeżach miasta i w sołectwach – mówi Tadeusz Ciurej.

Jako burmistrz zabiegał także o rozwój oświaty, kultury i sportu i rekreacji, zapowiada, że stworzy w Brzesku centrum kultury. W miarę możliwości, zarządzał także będzie problemom miejskiej służby zdrowia i odbudowywał będzie utracone zaufanie mieszkańców do gminnego samorządu.

◆◆◆
■ **Krzysztof Ojczyk** – 37 lat, z wykształcenia bankowiec, wieloletni radny miejski i powiatowy, obecnie przewodniczący Rady Miejskiej.

– Znam się na rachunkowości i bankowości, co na pewno ułatwi mi kierowanie gminą. Jednym z ważniejszych punktów mojego programu wyborczego jest rozwój budownictwa mieszkalnego. Gmina jak najszybciej musi przystąpić do budowy niskoczynszowych mieszkań zarówno socjalnych, jak i komunalnych. Mam zamiar poprawić bezpieczeństwo mieszkańców poprzez rozbudowę systemu monitoringu w miejscach użyteczności publicznej. Aktywnie wspierać będę inwestorów chcących tworzyć nowe miejsca pracy na terenie gminy, stanie się to dzięki uchwaleniu planów przestrzennego zagospodarowania oraz uzbrajanie terenów pod inwestycje – mówi Krzysztof Ojczyk.

Dodaje jeszcze, że w mieście konieczna jest budowa biblioteki z małą salą kinową na terenie ogródka jordanowskiego, rozbudowa świetlic osiedlowych dla młodzieży i placów zabaw dla dzieci. Jak zostanie burmistrzem, postara się o zwiększenie nakładów na za-

jęcia pozalekcyjne i rozbudowę bazy sportowej istniejącej przy szkołach. Wspierał będzie także najbardziej potrzebujących mieszkańców, zwłaszcza starszych i ubogich.

◆◆◆
■ **Grzegorz Wawryka** – 42 lata, z wykształcenia ekonomista. Obecnie prezes zarządu Krakowskiego Dworca Regionalnego, przez dwie kadencje pełnił funkcję starosty powiatu brzeskiego.

– Jestem dobrym kandydatem z kilku powodów. Posiadam duże doświadczenie w zarządzaniu. Skutecznie kierowałem powiatem, bez fałszywej skromności mogę powiedzieć, że to właśnie wtedy powstały największe inwestycje. Jestem opanowany, umiem podejmować samodzielnie trudne decyzje, dostrzegam problemy zwykłych obywateli i staram się im pomagać. Nie jestem członkiem żadnej partii, za to mam olbrzymie poparcie społeczne, w każdym wyborach otrzymywałem najwięcej głosów, co świadczy, że moje działania spotykają się z aprobatą – mówi Grzegorz Wawryka.

Planuje, że gdy zostanie burmistrzem, będzie realizował swój przemysłowy i skonsultowany społecznie program. A więc chciałby budować sale sportowe, modernizować istniejące obiekty oświatowe, wybudować centrum biblioteczno-konferencyjne. Trasę zjazdu z autostrady uzgodnił będzie z inwestorem i zainteresowanymi mieszkańcami. Będzie się także starał pozyskiwać inwestorów na terenie przemysłowe znajdujące się

w gminie, bo w ten sposób powstaną nowe miejsca i zwiększą się wpływy do budżetu. Mówi także o konieczności rozbudowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Na wszystkie z wymienionych zadań będzie się starał pozyskiwać środki unijne oraz z budżetu państwa.

◆◆◆
■ **Mirosław Wiśniowski** – 42 lata, mieszka w Brzesku, zajmuje się ubezpieczeniami i medycyną naturalną.

– Jednym z pilniejszych zadań do wykonania jest rozbudowa kanalizacji, na co, jeżeli zostanie burmistrzem, postaram się pozyskiwać pieniądze z funduszy unijnych. Sprawa bardzo ważną jest ustalenie trasy zjazdu z autostrady, trzeba to zrobić tak, aby nie naruszyć interesu mieszkańców i zadbać o rozwój gminy. Poprawiać należy warunki nauczania w szkołach, ze szczególnym uwzględnieniem poprawy bazy naukowo-dydaktycznej. Władze gminy powinny zadbać także o poprawę sytuacji finansowej nauczycieli – wprowadzić dodatki wychowawcze i zwiększyć wydatki samorządu na zajęcia pozalekcyjne, poprawić także sytuację personelu obsługującego szkoły i przedszkola – mówi Mirosław Wiśniowski.

Ten kandydat w swoich programach wyborczych zapisał także, że będzie rozwijał współpracę z istniejącym w gminie przemysłem. Jego promocją na innych rynkach zwiększy ich możliwości, przez co wzrośnie zatrudnienie i zarobki.

ZOFIA SITARZ

WZOREM BORZĘCINA

Bezpłatny internet na Bocheńszczyźnie



Jest coraz większa szansa, że bezprzewodowy internet będzie w nieodległej już przyszłości dostępny także na lipnickim Rynku

FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK

Wszystko wskazuje na to, że już latem siedząc pod parasolkami na bocheńskim Rynku, będziemy mogli korzystać z bezprzewodowego internetu. Tak przynajmniej zapewnia burmistrz **Bogdan Kosturkiewicz**.

Rozmowy na ten temat urzędnicy bocheńskiego magistratu prowadzą od grudnia ubiegłego roku.

- To nie są aż tak wielkie koszty - zapewnia gospodarz miasta.

Wszystko więc wskazuje na to, że Bochnia dołączy do innych dużych miast, które już jakiś czas temu uruchomiły hotspoty.

Kilkanaście dni temu z inicjatywą rozpropagowania tego pomysłu na terenie powiatu bocheńskiego wystąpił starosta **Jacek Pająk**.

- To pomysł, którym chcę zarazić wójtów i burmi-

strów z całego naszego terenu - mówił podczas konferencji prasowej gospodarz powiatu bocheńskiego.

Do samorządowców będzie bowiem należało zorganizowanie hotspotów, czyli punktów w których możliwy jest dostęp do internetu za pomocą bezprzewodowej sieci.

W ten sposób bocheńskie starostwo powiatowe ruszyło z programem pilotażowym. Tym samym musiało wskazać pierwsze miejsca, gdzie rozważane jest uruchomienie hotspotów w pierwszej kolejności.

- Pierwszym etapem ma być uruchomienie i na ten temat są finalizowane w tym momencie rozmowy z podmiotami zewnętrznymi, możliwością bezpłatnego korzystania z internetu na bocheńskim i wiśnickim Rynku a także przynajmniej w jednej z miejscowości na terenie powiatu bocheńskiego.

Hotspoty, czyli mówiąc po polsku - punkty w obrę-

bie których możliwy jest bezprzewodowy odbiór internetu funkcjonują już nie tylko w wielu miejscach dużych miast. Punkt taki, od maja ubiegłego roku działa też w Borzęcinie. Wójt tej gminy - **Janusz Kwaśniak**, był prekursorem w tej dziedzinie w całym regionie.

Gospodarz gminy, która myśli o turystyce, zapewnia, że instalacja hotspotu była ukłonem w stronę osób odwiedzających gminę, które będąc na wakacjach mogły za pomocą komputera połączyć się z internetem bez konieczności wpinania się do sieci.

O turystach, ale też samych mieszkańcach, myśli też bocheński starosta. - Chciałbym, aby nasz powiat był liderem jeśli chodzi o korzystanie z bezprzewodowego internetu - zapowiada gospodarz powiatu bocheńskiego. **MAŁGORZATA WIĘCEK**

W równym prawdopodobieństwem rozważane jest Lipnica Murowana i Borek, ze szczególnym uwzględnieniem Centrum Aktywnego Wypoczynku - mówił starosta.

Pomysł ten bardzo podobna się gospodarzom Bocheńszczyźny, ale też samym mieszkańcom.

- W dzisiejszych czasach niezwykle trudno obejść się bez komputera i internetu. To inicjatywa, którą popieram całkowicie - powiedział nam 25-letni **Michał Waśniowski** z Nowego Wiśnicza.

Lokalizacja hotspotów rozważana jest też w pozostałych miejscowościach powiatu bocheńskiego.

Na ten właśnie temat mają rozmawiać samorządowcy z terenu Bocheńszczyźny podczas najbliższego konwentu wójtów i burmistrzów.

Hotspoty, czyli mówiąc po polsku - punkty w obrę-

ROZMOWY TYGODNIKA

BRZESKO



JÓZEFA SZCZUREK, DYREKTOR SP ZOZ W BRZESKU

Szpital to nie miejsce na rewolucje

■ Mniej boleśnie niż w innych szpitalach przebiegały w Brzesku negocjacje z lekarzami na temat podwyżek płac...

- Były trudne momenty w rozmowach, było dużo nerwów i pretensji. Kiedy już wydawało się, że porozumienie jest zaledwie o krok, rozmowy zostały zerwane i na ich wznowienie musieliśmy czekać kilka dni. Wszystko na szczęście zakończyło się dobrze, lekarze dostali pieniądze, o które walczyli, a pacjenci mogą być spokojni. Lekarze dostali trochę mniej, niż chcieli, jednak zrozumieli także sytuację finansową szpitala i niepokój chorych. I udało się dojść do porozumienia. Wszyscy uświadomili sobie, że szpital to nie jest dobre miejsce na rewolucje.

■ Czy podwyżki płac nie zrujniają budżetu szpitala?

- Zrujnować nie zrujniają, ale łatwo nie będzie. Co prawda umowy kontraktowe z NFZ podpisaaliśmy na wyższe kwoty niż w roku ubiegłym, ale nadwyżki te nie starczą na pokrycie większych kosztów osobowych. Kontrakty z funduszem mamy na razie podpisane na najbliższe cztery miesiące. Mam nadzieję, że na kolejną uda się wynegocjować wyższe stawki, co zapewniłoby ciągłość finansową placówki. Na zatwierdzone już podwyżki dla lekarzy potrzebować będziemy rocznie około 2 milionów złotych. Teraz przyszła kolej na spełnienie postulatów pielęgniarek, które już zaczęły domagać się przede wszystkim zwiększenia poborów. Już jestem po pierwszym spotkaniu z przedstawicielkami związku zawodowego pielęgniarek i położnych. Panie domagają się podwyżki płac, ale chcą także, aby ich wynagrodzenie zostało zróżnicowane od poziomu wykształcenia i stażu pracy. Bo są u nas pielęgniarki, które mają skończone wyższe uczelnie a do tego dyplomowe studia z psycholo-

gii czy socjologii, co na pewno z punktu widzenia pacjenta ma ogromne znaczenie.

■ Jakich wysokich podwyżek domagają się pielęgniarki?

- Jeden z postulatów brzmi, aby panie, które mają wyższe studia i 20 letni staż, nie zarabiały mniej niż lekarz.

■ Czy ich żądania są uzasadnione?

- Tak, uważam, że pensje powinny być wyższe. Obok chorego, oprócz lekarza jest zawsze pielęgniarka i powinna za swoją pracę brać odpowiednie pieniądze. Podejmę działania, aby wynagrodzenia wzrosły. Jak duża będzie to podwyżka, nie potrafię na razie powiedzieć. Jesteśmy dopiero na początku negocjacji.

■ Od początku roku w powiecie jest już czwarta karetka pogotowia, ale walka o nią trwała kilka lat.

- Po latach starań udało się wreszcie tego dokonać. Już wtedy, gdy alokowaliśmy zespół wypadkowy w Czuchowie, wiadomo było, jak bardzo potrzebny jest on także w Szczurowej, aby obsłużyć pacjentów z północnych gmin powiatu. Główną przeszkodą, która uniemożliwiła nam podjęcie takiej decyzji, był brak pieniędzy. Teraz na szczęście się znalazły.

■ Dlaczego karetka w Szczurowej jest tak niezbędna?

- Dojazd do pacjenta z najbardziej odległych miejscowości w gminie Szczurowa w warunkach drogowych trwał nawet 40 minut. Nie muszę wyjaśniać, jakie niesło to zagrożenie u pacjentów z chorobami serca czy niewydolnością układu krążenia. Teraz czas dojazdu do chorego jest znacznie krótszy, co wydatnie zwiększa szanse. Wiadomo, że w ratownictwie liczy się każda minuta. **ROZMAWIAŁA ZOFIA SITARZ**

REKORDOWE ZBIÓRKI WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Pokazaliśmy, że stać nas na wiele



Na Rynku w Bochni koncertowała m.in. grupa „Skafander”



Serduszek i kwestujący nie brakowało także w Łapanowie



Jedną z atrakcji w Bochni była przejazdka strażacką drabiną



W Łapanowie kwestowało kilkadziesiąt osób

Podczas 16. edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w mieście soli zebrano rekordową sumę – ponad 83 tysięcy złotych. W sąsiednim Brzesku do puszek trafiło blisko 46 tysięcy złotych. Ten piękny wynik dowodzi, że potrafimy pomagać.

W Brzesku na ulicach kwestowało 200 wolontariuszy. Prosilili o datki na rzecz pomocy dzieciom ze schorzeniami laryngologicznym. Mieszkańcy nie szczędzili pieniędzy. Do puszek trafiła rekordowa kwota – prawie 36,5 tys. złotych. Największą kwotę uzbierały: **Lidia Oleszczuk** z Gimnazjum nr 1 – 790,80 zł, **Magda Kudelska** z Gimnazjum nr 2 – 775,81 zł, **Daria Duda** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnego nr 2 – 734,14 zł. Podczas licytacji zebrano prawie 9,5 tys. złotych.

W sumie w niedzielę zgromadzono prawie 46 tysięcy złotych. Orkiestrze w Brzesku towarzyszyły zawody pływackie w Krytej Pływalni. W zmaganiach wzięły udział reprezentacje strażaków, policjantów, samorządowców, lekarzy i dzieci.

Były też koncerty na brzeskim placu Kazimierza i gorący występ grupy „Jumbo Africa”. Imprezę, podczas której bawili się nie tylko młodzi, wzbogacił widowiskowy pokaz sztucznych ogni.

Bochnia – rekord

Duże brawa należą się organizatorom tegorocznej akcji w Bochni. Takiego finału akcji Jurka Owsiaaka jeszcze tu nie było. Podczas koncertu grupy „Feel” Rynek pękał w szwach. Sporo osób bawiło się także na zorganizowanym z dużym rozmachem pokazie sztucznych ogni. W mieście na ulicach kwestowało 210 wolontariuszy. Zebrali 35 tys. 507 zł i 83 grosze. Dodatkowo do skarbonki trafiło także m.in.: 58,24 euro, 18,85 dolarów, 4,41 funtów brytyjskich, 10 koron norweskich, 116,5 koron słowackich, 93 korony czeskie, 8,75 franków szwajcarskich.

Na najhojniejszych ofiarodawców trafiła w Bochni grupa 16, którą reprezentowali: **Krzysztof Siewiorek, Gabriela Ptaszek, Ola Adamczyk, Barbara Zięba i Katarzyna Paruch**. Młodzi ludzie zebrali w sumie 1.822,01 zł a także 1 koronę słowacką, 2,5 kury chorwackiej, 500 lirów włoskich, 5 zł starych, 4 dolary, 4,27 euro.

Sami organizatorzy przyznają, że nie spodziewali się takiego zainteresowania imprezą. Jej organizacja pochłonęła prawie 29 tysięcy złotych. Większość tej kwoty pochodziła od sponsorów, do organizacji dołożyli się także MDK oraz gmina Bochnia – która była współorganizatorem imprezy na Rynku.

Piękny wynik

W sztabie „Łapczyca” kwesto-

wało w sumie 180 wolontariuszy. Wśród nich silne wsparcie stanowili wolontariusze z Zespołu Szkół w Kobylu. To właśnie oni kwestowali na terenie gmin usytuowanych na południu powiatu bocheńskiego – Lipnicy Murowanej, Nowym Wiśniczu, Żegocinie i Trzcianie. Rekordzistką w zbiórce pieniędzy okazała się **Katarzyna Kargul** z Kobyla. Do jej puski trafiło 1.266,75 zł. Sporo zebrały także: **Daria Kolarz** (Kobyle) 886,73 zł i **Izabela Łysyk** (Chronów) 663,55 zł. Wśród wolontariuszy z terenu gminy Bochnia najwięcej pieniędzy zebrali **Krzysztof Gajewki** (Nieszukowice Wielkie) 592,91 zł, **Anna Gałazka** (Łapczyca) 590,4 zł, **Paweł Mej** (Baczków) 588,64 zł.

– Sztab „Łapczyca” oprócz środków zebranych przez wolontariuszy uzyskał 460 zł z licytacji gadżetów przekazanych na ten cel przez Fundację WOŚP. Zakupili je: **Iwona Tworzyno, Marzena Dziurdzia, Natalia Urbańska, Agnieszka Chmielewska-Wnęk** – informuje **Danuta Niemiec**, dyrektor GCKCziS w Łapczycu.

Pozyskano także 1.395,09 zł z wolnych datków wrzucanych do puszek WOŚP za upominki solne przekazane przez Firmę Bochneris. Klub Samochodów Terenowych „Jedynka” zorganizował na terenie Proszówek minirajdy, z których dochód – ponad 4 tysiące złotych – także przekazał na rzecz WOŚP.

Łącznie zgromadzono kwotę 48.795,06 zł, która zasilila konto Fundacji WOŚP w Warszawie.

– Po raz kolejny Sztab „Łapczyca” ustanowił rekord w zbiórce pieniędzy na rzecz WOŚP. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w zbiórkę, wolontariuszom, ich opiekunom, osobom liczącym pieniądze, hojnym darczyńcom i sponsorom – dodaje dyrektor GCKCziS.

Kwesta i koncert

Sporo działa się także w pozostałych gminach powiatu bocheńskiego. Dom Kultury w Łapanowie był organizatorem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na terenie tej gminy. W tym przypadku akcję przygotowali **Mariusz Drożdż, Dawid Dziedzic i Piotr Musiał**. Trzyosobowe grupy wolontariuszy (w sumie 63 osoby) kwestowały w kilku miejscowościach: Łapanowie, Sobolowie, Cichawce, Tarnawie.

– Po zakończeniu zbiórki większość uczestników wzięła udział w finale WOŚP zorganizowanym w Gdowie. Tam też na scenie zaprezentował się zespół wokalny „Astravox” działający przy naszej placówce kulturalnej – mówi **Piotr Musiał**, dyrektor Domu Kultury w Łapanowie.

W tej gminie wolontariusze zebrali ponad pięć tysięcy złotych.

MAŁGORZATA WIĘCEK



Wolontariusze zbierali pieniądze na bocheńskim Rynku



Od lewej: Justyna Pała, Karolina Pała, Anna Moneta i Karolina Grzywna – kwestowały przez cały dzień na bocheńskim Rynku



Podczas koncertu „Feel” bocheński Rynek pękał w szwach



Grupa wokalna z Łapanowa zaprezentowała się podczas finału WOŚP w Gdowie

ZDJĘCIA MAŁGORZATA WIĘCEK

UCZYLI SIĘ BAWIĄC...

Zakochani w języku angielskim



RAJBROT
Dzięki udziałowi w projekcie szkoła wzbogaciła się w cenne pomoce naukowe

WZespole Szkół w Rajbrocie właśnie dobiegł końca realizowany od czerwca projekt językowy „I love English!!!” - Jego celem było umożliwienie częstszego kontaktu z językiem angielskim. Udział dzieci i młodzieży w realizowanych zadaniach rozwijał otwartość i ciekawość wobec innych kultur i zachęcał do nauki - przekonują nauczyciele.

Projekt „I love English!!!” realizowany był w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności ENGLISH TEACHING, którego krajowym operatorem jest Nidzicka Fundacja Rozwoju Nida. Projekt, opracowany przez **Magdalenę Mazanek**, nauczycielkę języka angielskiego, został nagrodzony przez fundację dotacją w wysokości 10 tysięcy złotych.

To wystarczyło na zorganizowanie wielu bardzo ciekawych imprez. W ramach projektu odbywały się spotkania z uczniami w dwóch grupach wiekowych: uczniowie kształcenia zintegrowanego i uczniowie klas IV-VI. Wszyscy uczyli się języka poprzez gry i zabawy ruchowe, gry planszowe, projekcje filmów, naukę piosenek i rymowanek oraz korzystanie z gier i programów multimedialnych.

- Zorganizowaliśmy wiele konkursów szkolnych i międzyszkolnych m.in. na najciekawsze hasło na T-shirt”, „Mój angielski kaligram”, „Mistrz angielskich słówek”, „Angielskie Podchody i Halloweenowe Dynie” - wyliczają nauczyciele.



Nauka angielskiego przez zabawę to najlepsza forma edukacji FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK

Wiele emocji wywołała kolejna edycja festiwalu piosenki „Od Rajbrotu do Sopotu”, a także zwycięstwo w przeglądzie małych form teatralnych Show Time w Nieszkwicach Małych.

Dodatkową, nieplanowaną atrakcją dla dzieci i młodzieży okazały się spotkania z native speakerem. Wspólne konwersacje uświadomiły im potrzebę nauki języka i przełamały bariery językowe.

Z pozyskanych w ramach projektu funduszy zakupiono multimedialny video-projektor do pracowni językowej, gry planszowe, nagrody dla uczniów biorących udział w konkursach, programy multimedialne do nauki języka angielskiego, oraz filmy dvd i materiały metodyczne. Udział uczniów w projekcie był bardzo duży, a zajęcia i konkursy cieszyły się powodzeniem, co świadczy o trafności realizowanego projektu.

- Bardzo istotny jest fakt, iż dzięki otrzymanej dotacji mieliśmy możliwość wzbogacenia pracowni języka angielskiego w różnorodne pomoce dydaktyczne, które będą służyć jeszcze przez wiele lat po zakończeniu projektu - podkreślają nauczyciele ZS w Rajbrocie.

MAŁGORZATA WIĘCEK



Na nowej stronie www.bochnia.pl zostaną zaprezentowane między innymi zdjęcia radnych

Bochnia w nowej odświeżonej

To jest zupełnie inna strona. Nowoczesna, ale z bocheńskim charakterem. Prosta, pomocna mieszkańcom, ale także tym wszystkim, którzy surfując po internecie trafią do miasta soli.

Na zlecenie bocheńskiego magistratu przygotowano nową stronę internetową miasta. Jest zupełnie inna niż dotychczasowa, dlatego na pewno warto jak najszybciej zajrzeć pod adres: www.bochnia.pl

Nowa witryna to strona główna i cztery działy tematyczne (w czterech charakterystycznych kolorach). Są to: Miasto (Forum, Czat, Kamera na bocheński Rynek), Turystyka (Przewodnik po mieście, Multimedia (filmy, nagrania, grafika), Galeria), Samorząd (Rada Miejska, Burmistrz, Cyfrowy Urząd), Inwestor (Strefa Aktywności Gospodarczej, Dotacje dla firm).

Na nowej stronie miasta nie brakuje też czysto praktycznych elementów: wyszukiwarki, kalendarium imprez, serwisu pogodowego. Jest także przyjazna nawigacja i wiele innych funkcjonalnych rozwiązań.

- Źródła strony to 250 000 linii kodu w ponad 800 plikach - zapewnia **Tomasz Ryncarz** z wydziału Promocji i Rozwoju Miasta.

Na przygotowanie nowej strony internetowej miasta, bocheński samorząd wydał ponad 30 tysięcy złotych. Serwis wykonała Grupa Kreatywni.net z Krakowa, która została wyłoniona z grupy dziesięciu firm. Pierwsza prezentacja witryny odbyła się podczas spotkania oplatkowego zorganizowanego kilka dni temu w bocheńskiej Kopalni Soli. I zebrała bardzo pozytywne opinie.

- To bardzo estetyczna i przejrzysta wirtualna wizytówka Solnego Grodu - mówi **Tomasz Stodolny**, twórca pierwszego prywatnego portalu internetowego w Bochni, a od niedawna ogólnopolskiej witryny poświęconej mediom.

Do zmiany strony internetowej przyczynia się też bardzo poważnie bocheńskie starostwo. Nim to jednak nastąpi, trzeba zaprojektować nowe logo powiatu.

- Taki logotyp, jego kształt, kolorystyka i wygląd będzie wpływał na kształt i wygląd strony - wyjaśnia starosta Jacek Pająk. (MAW)

Wieczór kolęd w nastrojowym klimacie bożonarodzeniowym



Koncert został nagrodzony gromkimi oklaskami

Blisko czterdziestu kolęd i pastorałek wysłuchali uczestnicy koncertu Zespołu Pieśni i Tańca „Siedlekanie”, który odbył się w Wiejskim Domu Kultury w Siedlecu. Na scenie zaprezentowały się dzieci, młodzież, ale i grupa śpiewacza oraz kapela. Było bardzo nastrojowo. Koncert odbył się w pięknej scenografii przygotowanej specjalnie na tę okoliczność.

Koncert zainaugurował jubileusz 60-lecie tej grupy. Zespół „Siedlekanie” działa od 1948 roku i uświetnia swymi występami wiele uroczystości. Bierze udział w konkursach, przeglądach organizowanych w kraju i za granicą. Z okazji jubileuszu ukazał się kalendarz zespołu na rok 2008, który zawiera fotografie z różnych okresów doskonale obrazujące bogatą działalność artystyczną grupy. (MAW)



Spotkanie poprowadziła Danuta Niemiec szefowa Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni

FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK



Tomasz Metz (w białej koszulce) jeszcze nie wie, czy zagra w Okocimskim
FOT. ANDRZEJ MIZERA

Pokazać się z jak najlepszej strony

Rozmowa z Tomaszem Metzem,
piłkarzem Okocimskiego Brzesko

■ W jakich nastrojach rozpocząłeś przygotowania do rundy wiosennej?

– Myślę, że w dobrych. Od strony organizacyjnej w klubie nic się nie zmieniło. Jest za to nowy trener. W takich przypadkach każdy chce się pokazać z jak najlepszej strony.

■ Czy jego zatrudnienie było dla was zaskoczeniem?

– Może ta informacja była niespodzianką dla dziennikarzy i kibiców. Dla piłkarzy raczej nie. W powietrzu czuło się, że coś jest na rzeczy. I tak się ostatecznie stało.

■ Za Tobą pierwsze zajęcia z Czesławem Palikiem. Jakie wrażenia?

– Każdy szkoleniowiec ma swój warsztat. Podobnie jest z obecnym. Treningi z nimi są inne. W pierwszym tygodniu chciał nas nieźle pogimnastykować. Widać też, że większy nacisk kładzie na taktykę. Trzeba zaznaczyć, że to dopiero początek. Niedługo wszystko może wyglądać inaczej.

■ Zmieniając trenera, działacze sugerowali, że z Okocimskiego wycisnął wszystko. Czy masz podobne odczucia?

– Wynik, jaki osiągnęliśmy w rundzie jesiennej, był bardzo dobry. Wydaje mi się, że to było nasze maksimum.

■ Czy z trenerem Palikiem, osiągnięcie jeszcze więcej?

– Mam wrażenie, że teraz nasz zespół będzie lepiej poukładany pod względem taktycznym. Wcale nie musi się to przełożyć na wyniki. Taka jest piłka. W naszym przypadku trzeba pamiętać, że mamy trudny kalendarz. Szczególnie układ pierwszych pojedynków jest dla nas bardzo trudny. Musimy w nich zdobywać punkty.

■ Jesteś jednym z wyróżniających się piłkarzy Okocimskiego. Interesuje się Tobą kilka klubów. Czy wiosną zobaczymy Cię w ekipie „Piwoszy”?

– Nie przesądzałbym tego. Nieaktualny jest temat KSZO Ostrowiec oraz Kolejjarza Stróże. W sprawie zmiany barw jest coś na rzeczy. Nie chcę mówić o szczegółach. Realnie jest pozostanie w Brzesku. Kontrakt z zespołem mam jeszcze ważny przez pół roku. Moja przyszłość definitywnie zdecydować się w najbliższym czasie.

■ Znalazłeś się w gronie nominowanych do tytułu piłkarza trzeciej ligi. Jak odbierasz to wyróżnienie?

– To dla mnie bardzo miłe wyróżnienie. Fajnie jest przeczytać w gazecie, że mam szansę na taki tytuł. Takie zestawianie to oczywiście zabawa, głównie dla kibiców. Dla mnie takie zestawienia są sprawą drugorzędą.
ROZMAWIAŁ ANDRZEJ MIZERA

Pod siatką w Czchowie

Siatkarze z Gminnej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej z Czchowa rozegrali VII rundę spotkań.

W tabeli prowadzi Relax. W ostatniej serii zwyciężył Great 8 3:2.

W pozostałych spotkaniach padły następujące rezultaty: Level – Tańczący z Zakwasami 0:3 (walkower), Nauczyciele – Warzywniak Jurków 3:0, Libero – AA 3:0.

W klasyfikacji za Relaxem znajdują się kolejno ekipy Libero, Nauczyciele, Great 8, Tańczący z Zakwasami, Warzywniak Jurków, AA, Level. Kolejne zmagania w GALPS już jutro.

W zmaganiach kobiet zmierzają się Atomówki – Gold Stars (10), Krejzolkki – Belferki Mix (11.15).

Wśród mężczyzn program gier wygląda następująco: Warzywniak II – AA (12.30), Relax – Tańczący z Zakwasami (13.45), Warzywniak I – Libero (18), Nauczyciele – Great 8 (19.15).

Fani sportu w Czchowie w sobotę w tamtejszej hali będą mogli również uczestniczyć w emocjach koszykarskich. O 16 zaplanowano spotkanie z Zelina Jurków – Gracz Starachowice. Obydwa zespoły występują w Małopolskiej Lidze Koszykówki Kadetek. (ANMI)

OKOCIMSKI JUŻ TRENUJE

Najpierw zagrają jedenaście sparingów

W okresie przygotowawczym piłkarze Okocimskiego Brzesko 11 sparingów. Z zespołem ponownie treningi wznowił Sławomir Jagła.

Przez ostatnich kilka miesięcy pracował w Anglii. Z klubem nie podpisał jeszcze umowy. Wszystkie powinno wyjaśnić się w najbliższym czasie. Z zespołem trenują również Tomasz Grzyb, który wrócił z wypożyczenia z Pagenu Gnojnik. Jest również dwójka juniorów: bramkarz Dawid Rogóż i Paweł Duda. W zajęciach uczestniczy też trener juniorów młodszych Marek Małysa. Wprawdzie jest on zawodnikiem Orla Dębno. Do rundy rewanżowej przygotowuje się z Okocimskim Brzesko. Ma też prowadzić zespół, pod nieobecność trenera Czesława Palika. W pierwszych zajęciach nie uczestniczyli kontuzjowani Sławomir Matras, Bogumił Szafranski, Robert Stanula oraz Rafał Policht. Klub zrezygnował z bramkarza Tymoteusza Kasprzyckiego. – Mamy dwóch swoich młodych piłkarzy – mówi Antoni Klupa, kierownik drużyny.



Piłkarze Okocimskiego Brzesko już trenują

FOT. ANDRZEJ MIZERA

Działacze rozglądają się za nowymi piłkarzami. Zamierzają sprowadzić 2-3 zawodników. Priorytetem jest pozyskanie napastnika. Wszystko zależy od finansów. Być może jednym z nowych zostanie pomocnik Marcin Kajca z Kmity Zabierzów, który ostatnio występował w Bruk-Becie Nieciecza.

W okresie przygotowawczym drużyna zagra 11 sparingów. Rozpocznie je 2 lutego

z Unią Tarnów. Kolejnymi rywalami „Piwoszy” będą Garbarnia Kraków (06.02), Płomień Jerzmanowice (09.02), Kolejjarz Stróże (13.02) Pogoń Staszów (16.02), Hutnik Kraków (20.02), Kris Szreniawa Nowy Wiśnicz (23.02), Dalin Myślenice (27.02), Sandecja Nowy Sącz (01.03), Wisłoka Dębica (05.03), Górnik Wieliczka (08.03).

– Osiem kolejnych sparingów rozegramy na boisku

z sztuczną trawą. Sprawę skomplikowała nam Cracovia, która akurat zajęła boisko w Skotnikach. Zagramy w Tarnowie lub Brzesku. Trzy ostatnie spotkanie mamy rozegrać na normalnym boisku. W nich zamierzam wystawić zbliżony skład do tego, w jakim występować będziemy wiosną – powiedział nam trener Czesław Palik.

ANDRZEJ MIZERA

Serafin znów wśród piłkarzy BKS

W BOCHNI BARDZO SOLIDNIE PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO WIOSNY

W najlepsze trenują już piłkarze BKS Bochnia. Do zespołu powrócił Sebastian Serafin i Maciej Buczek. Wciąż wazą się losy Piotra Kasprzyka.

Podopieczni Marka Kusto na treningach spotykają się od poniedziałku do piątku. Ćwiczą w terenie i hali. Taki harmonogram zajęć obowiązywać ich będzie jeszcze przez dwa tygodnie. 28 stycznia wyjadą na kilkudniowy obóz do Krościenka.

– Za takim rozwiązaniem optował trener Marek Kusto. Podczas obozu chłopcy solidnie potrenują. Taki pobyt sprzyjać będzie integracji. To nie jest bez znaczenia. W zespole są młodzi i starsi gracze. Część z nich pierwszy raz pracuje z naszym obecnym szkoleniowcem. Lepiej się poznają – uważa Władysław Wójcik, kierownik drużyny z Bochni.

Najważniejszym wzmocnieniem zespołu jest powrót Marcina Gawłowicza. Graczowi skończył się kontrakt z Bruk-Betem Nieciecza. Mimo oferty tamtejszych działaczy zdecydował się na grę w rodzinnych stronach. Z wypożyczenia do Wisły Grobla wrócił Maciej Buczek. Na treningach ponownie pojawił się Sebastian Serafin, który ostatnio przebywał za granicą.

Nie wiadomo, czy w zespole zobaczymy Piotra Kasprzyka, któremu w grudniu skończyła się umowa z BKS. Jego działacze są dobrej myśli. Drużyny nie wzmocni Mirosław Dzieński. Zawodnika do zmiany barw gorąco namawiał Marek Kusto. Piłkarz do czerwca ma umowę z Krisem Szreniawą Nowy Wiśnicz i to przekreślało jego transfer. Być może jego temat wróci w czerwcu.

– Mam nadzieję, że Piotrek Kasprzyk będzie u nas występować. Wtedy w obronie mielibyśmy dwóch wysokich piłkarzy. Gdyby wybrał występy w innym klubie, to wtedy jego brak zrekompensuje Marcin Gawłowicz – uważa kierownik Wójcik.

W najbliższą sobotę zespół wystąpi w Zielonkach na turnieju halowym o puchar prezesa MZPN, Ryszarda Niemca. Zagra m.in. z Garbarnią Kraków, Bruk-Betem Nieciecza, Beskidami Andrychów i Puszcza Niepołomice. 27 stycznia zagra w Ciężkowicach. W kolejnych sparingach BKS zmierzy się z juniorami Hutnika Kraków (09.02) Orkanem Szczyrzyc (16.02), Wisłą Grobla (23.02) z Wolanią Wola Rzędzińska (01.03) z seniorami Hutnika Kraków (05.03). Prawdopodobnie trzy dni później zmierzy się w pucharze Polskim z Orlem Dębno. (ANMI)

REKLAMA 0320789/A/PAPAN

Burmistrz Brzeska informuje.
Ze na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Brzesku przy ul. Głowackiego 51 został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do najmu w drodze przetargu – lokalu użytkowego nr 19 C, położonego na placu targowym przy ul. Głowackiego 40 w Brzesku.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Brzesku, pokój 119, tel. 0-14 68-63-100 wew. 157.

REKLAMA

**KREDYTY
CHWILÓWKA W 15 minut**
OFERUJEMY:
• CHWILÓWKA W 15 minut
• KREDYTY GOTÓWKOWE (bez zaświadczeń o dochodach)
• KREDYTY KONSOLIDACYJNE (redukcja rat)
BOCHNIA, Rynek 18/3, I piętro
0664-954-890, 014/610-50-75

0317195/A/WITWI

REKLAMA

MORDARSKI
FIRMA BUDOWLANA
WYPOŻYCZALNIA
I SPRZEDAŻ
RUSZTOWANIA
I DRABINY
32-700 BOCHNIA
UL. PROSZOWSKA 124
tel. 0604-231-342

0310248/A/WITWI

NASZ RANKING



BRZESKO

BOGDAN CHMIELARZ,
SZEFEK SEKCJI
DOCHODZENIOWO-
ŚLEDZCZEJ
KPP W BRZESKU

▲ **PLUS** – policjantom z Brzeska udało się ująć pięcioletnią dziewczynkę, która okradała domy, kioski i samochody ciężarowe pozostawione na przyzakładowych parkingach.



BRZESKO

JANUSZ FILIP,
PREZES BRZESKICH
ZAKŁADÓW
KOMUNALNYCH

▼ **MINUS** – za nieuzasadnione podwyżki cen za odbiór odpadów segregowanych, co wywołało w gminie ogromne kontrowersje.



BOCHNIA

DOROTA HALBERDA,
DYREKTOR MDK

▲ **PLUS** – wspólnie ze sztabem w Łęczycy zorganizowała w Bochni finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którego w mieście jeszcze nie było. Podczas koncertu „Feel” Rynek był wypełniony po brzegi. Gratulujemy!



BOCHNIA

BOGDAN KOSTURKIEWICZ,
BURMISTRZ BOCHNI

▼ **MINUS** – Pomysł by nagrodzić solną statuetką zasłużonych dla Bochni, zapożyczony od lokalnego wydawnictwa. W tym roku redakcja przymierzała się do wznowienia plebiscytu, po informacji burmistrza zrezygnowała...

BOCHNIA NA STAREJ FOTOGRAFII



Tak kilkadziesiąt lat temu wyglądał bocheński Rynek. Na zdjęciu widzimy też fragment domu towarowego – jeszcze wtedy parterowego budynku (MAW)

FOT. A. FAMIELEC

CZY WIECIE, ŻE...

Straż Miejska w Bochni, która włączyła się do ogólnopolskiej kampanii „Klub Pancernika”, rozpropagowała ten program na terenie Szkoły Podstawowej nr 5. W spotkaniach z przedstawicielami Straży Miejskiej, wzięło udział 137 wychowanków szkoły podstawowej z najmłodszych klas od 1 do 3. W ramach spotkań

z młodymi ludźmi, funkcjonariusze Straży Miejskiej omawiali tematykę bezpiecznej podróży samochodem, wręczali też uczniom legitymacje „Klubu Pancernika”, plany lekcji, malowanki oraz wycinanki. Dzieci w ramach prelekcji poznały również zadania i obowiązki Straży Miejskiej. (MAW)

W OBIEKTYWIE TYGODNIKA

Anna Kaja, Katarzyna Majcher oraz Anna Przybyłowicz zakwalifikowały się do kolejnego – wojewódzkiego etapu konkursu na ulotkę antytytoniową, którego organizatorem jest Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Krakowie. W bocheńskim Starostwie Powiatowym rozstrzygnięto drugi etap tej plastycznej zabawy. Głównym celem konkursu jest promowanie i upowszechnienie wśród młodzieży gimnazjów zasad zdrowego stylu życia, bez uzależnień, ze szczególnym uwzględnieniem szkodliwości palenia tytoniu. Nagrody dla zwycięzców powiatowych eliminacji ufundowało Starostwo Powiatowe w Bochni. (MAW)

FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK



Kartka

z kalendarza

15 stycznia 1876 roku w Mikuszowicach urodził się JAN PTAŚNIK. Jest on zaliczany do grona najwybitniejszych polskich historyków, znawców dziejów Krakowa. Ukończył bocheńskie Gimnazjum – przez dwa lata mieszkał na stacji przy ulicy Orackiej. Potem studiował prawo, historię i geografię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Po ukończeniu studiów, zrobił doktorat i wyjechał do Watykanu. Od 1920 roku mieszkał we Lwowie, gdzie był zatrudniony w katedrze historii średniowiecznej powszechnej i nauk pomocniczych na tamtejszym uniwersytecie. Cały czas aktywnie redagował i publikował. Redagował między innymi „Kwartalnik Historyczny”. Zmarł w 1930 roku. (MAW)

ZATRZYMANE W KADRZE



Mali wolontariusze

Bocheńskie Przedszkole nr 6 wzięło udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Do akcji włączyli się wszyscy – dzieci, rodzice, nauczyciele. W przedszkolu urządzono między innymi „Jasełka góralskie” Dzieci przebrane za kołędników,

aniółki, górali, z gwiazdą i turoniem zaprezentowały góralskie śpiewy i tańce. Zaproszeni goście nie szczędzili grosza. Do puszek wrzucano zarówno monety, jak i banknoty. Było to jedyne przedszkole w Bochni, które wzięło udział w tegorocznej WOŚP. (MAW)

FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK

Warto zobaczyć

- Ikony Mirosława Koralewskiego można oglądać w „Galerjce nad schodami” Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bochni. Artysta pochodzi z Rajbrotu. Organizatorką wystawy jest Anna Stolarczyk, szefowa wypożyczalni dla dorosłych biblioteki
- 8 lutego w Karczmie „Pod Starym Zamkiem” zagra zespół „Cree”. Do Bochni przyjedzie Sebastian Riedel, syn legendarnego Ryśka Riedla z Dżemu. Koncert jest elementem trasy promującej najnowszą płytę Cree „Tacy sami”. (MAW)

ODPRYSKI NIECODZIENNOŚCI

Zgodnie z tradycją

Noworoczne spotkania świąteczno-towarzystwie to jedna z pięknych, a przy tym bardzo miłych tradycji bocheńskiej organizacji Polskiego Stronnictwa Ludowego. Za każdym razem organizuje się je w innej miejscowości. Ostatnie – dziewiąte już z rzędu! – odbyło się w sobotę 12 stycznia w bogato tej zimy iluminowanej Żegocinie.

Jego organizatorzy i gospodarze, prezes zarządu powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego, Henryk Czech i miejscowy wójt, Jerzy Błoniarczyk, serdecznie powitali ponad 150 gości, działaczy i sympatyków ludowcowej partii, w tym kilkudziesięciu rad-

nych (gminnych i powiatowych), kilku przewodniczących rad i wójtów, kilkunastu szefów jednostek gospodarczych, wieślan, sołtysów i strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej.

Gościem honorowym był szef krakowskiej wojewódzkiej organizacji PSL, poseł Wiesław Woda, od paru dni – wiceprzewodniczący sejmowej komisji „Przyjazne Państwo”.

W uroczysty, świąteczny nastrój wprowadziło zebranych kilka staropolskich kołęd, śpiewanych wspólnie z zaproszonym na spotkanie zespołem ludowym z pobliskiej Łątki Górnej, jak również okolicznościowe słowo świętujące

go opłatki proboszcza żegocinińskiej parafii, księdza Leszka Dudziaka.

A kilkuminutowe wystąpienia programowe prezesów Czecha i Wody dały wyraz z jednej strony odczuwanej przez wszystkich ludowców satysfakcji z sukcesów, odnotowanych przez ich partię w ubiegłym roku jak wiadomo, (po ostatnich wyborach do Sejmu współtworzy rząd Rzeczypospolitej, ponadto umocniła się w samorządach), z drugiej – nadziei na to, że rozpoczęty rok będzie pomyślny dla całego kraju i każdego Polaka z osobna, w tym także dla wsi i jej mieszkańców.

STANISŁAW GAWOR

LICZBA TYGODNIA

132

tysiące osób odwiedziło w ubiegłym roku Kopalnię Soli w Bochni. Dodatkowo 70 tysięcy nie zjechało do podziemi, ale skorzystało z usług oferowanych przez nasze Uzdrowisko. (MAW)